

# WYDARZENIA ZE ŚWIATA I KRAJU

## O KTÓRYCH POWINNIŚMY PAMIĘTAĆ!

16 - 21 sierpnia 2005, XX Światowe Dni Młodzieży

W entuzjastycznej atmosferze, w obecności ponad 400 tys. młodych pielgrzymów ze 197 krajów świata na stadionie Rhenergie w Kolonii oraz w Bonn i Dusseldorfie odbyły się XX Światowe Dni Młodzieży. Uroczystego otwarcia w Kolonii dokonał kard. Joachim Meisner, metropolita Kolonii.

Na miejsce celebracji eucharystycznej wniesiono na początku procesjonalnie krzyż Światowych Dni Młodzieży,

który towarzyszy im od wielu lat, pielgrzymując po różnych miejscach ziemi. Wokół skromnego ołtarza powiewały flagi wszystkich krajów, z których przybyła młodzież.

W swoim powitalnym przemówieniu kard. Meisner podkreślił, że "Bóg jest większy, niż wszelkie nasze oczekiwania", co zostało przyjęte długą owacją zgromadzonych. Dodał, że dla młodych Światowe Dni Młodzieży są miejscem budowania jedności oraz odkry-

wania swego powołania i drogi życiowej.

Zdaniem kardynała chrześcijaństwo od 2000 lat nie straciło swej siły, czego najpełniej można doświadczyć właśnie w takich momentach jak Światowe Dni Młodzieży.

W uroczystości otwarcia ŚDM uczestniczył prezydent Republiki Niemieckiej Horst Keller, 760 biskupów z całego świata w tym 63 kardynałów oraz 8 tys. kapłanów.

## Sierpień 2005, 25 lat Solidarności

Był czerwiec roku 1979, Warszawa. Tłum Polaków zgromadzonych na Placu Zwycięstwa z zapartym tchem słuchał homilii Ojca Świętego Jana Pawła II. Wtedy padły znamienne słowa: " Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi". I powiał Wiatr odnowy. W sierpniu 1980 roku narodziła się "Solidarność", która dała początek wielkim przemianom w Polsce i Europie. Dzień 31 sierpnia 1980r. bezsprzecznie stanowi kluczowy etap w zjednoczeniu dwóch części Europy: Zachodniej i Wschodniej. Strajkujący, na czele których stał Lech Wałęsa, zdobyli się na odwagę by powiedzieć "NIE" systemowi politycznemu, który odmawiał im prawa do strajku i niezależności związkowej. Wiemy, iż wszystko rozpoczęło się właśnie wtedy. Powiew wolności wszystko zmienił i zwyciężyła demokracja. Gdańsk stał się synonimem oporu wobec ucisku, a "Solidarność" dowiodła,

iż dzięki odwadze, chęci i uporowi można obalić najcięższe i najbardziej niesprawiedliwe systemy. Naród polski, przez lata schylony pod ciężarem ustroju totalitarnego, teraz prostował się, męźniał. Choć droga do wolności była jeszcze długa, to już nic nie było w stanie uspić solidarnego ducha narodu. Aż wreszcie nadszedł rok 1989 - Polska stała się krajem wolnym i niepodległym. Jednak to był dopiero początek, ponieważ przed społeczeństwem polskim stanęły teraz nowe wyzwania i nowe cele. Wolność bowiem, tak wytęskniona, okupiona krwią i męczeństwem nie została nam jedynie dana - ale jak nauczał nasz Wielki Rodak Jan Paweł II - także zadana. To przesłanie nie straciło na aktualności, obowiązuje i wzywa do pogłębionej refleksji szczególnie dziś, gdy obchodzimy jubileusz 25-lecia powstania Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego "Solidarność".

## 3 września 2005. Rocznicą tragedii w Biesłanie

Ta smutna rocznica została ogłoszona w Rosji **Dniem Walki z Terroryzmem**.

Nazwa Biesłan jest obecnie kojarzona z miejscem niespotykanego dotąd terroru i grozy. We współczesnej historii nie brak przejawów brutalności. A jednak wszyscy widzowie na całym świecie mogli zobaczyć zimnych i bezwzględnych morderców atakujących niewinne dzieci podczas pierwszego dnia w szkole. Dnia, który powinien być dniem bez troski.

Około godziny 9.30 szkołę przejęła grupa około 30 uzbrojonych terrorystów, biorąc 1200 osób jako zakładników. Po trzech dniach nieudanych negocjacji i koszmaru przetrzymywanych, zaczął się szturm na szkołę, w którym zginęło 330 osób, z czego ponad połowa - to dzieci.

Minał rok od tego przerażającego wrześniowego dnia w Biesłanie. Tragedia - jak mówią o tych wydarzeniach mieszkańcy - pozostawiła większość z nich w żałobie po utracie dziecka, ro-

dzica, bliskiego przyjaciela, sąsiada lub krewnego. Rany wielu z tych, którzy przeżyli będą goić się jeszcze bardzo długo. U niektórych nigdy nie zagoją się nigdy

Na biesłańskim cmentarzu odsłonięto Drzewo Pamięci, pomnik ku czci ofiar zamachu terrorystycznego. Przedstawia on cztery płaczące matki, z ciał których wyrasta drzewo życia.

Wyboru dokonała Maria Tadel